

# Stefan Krygier

Urodził się w 1923 r. i zmarł w 1997 r. w Łodzi. Studiował w PWSSP (obecnie ASP) w Łodzi (1945–1950) pod kierunkiem prof. Stefana Wegnera i prof. Władysława Strzemińskiego. Wieloletni pracownik dydaktyczny macierzystej uczelni. W 1963 r. uzyskał dyplom architekta na Politechnice Warszawskiej, od 1975 r. pracował w Instytucie Architektury Politechniki Łódzkiej. Należał do Klubu Młodych Artystów i Naukowców w Warszawie, współdziałał z grupą ST-53 w Katowicach. Malarz, rzeźbiarz, grafik, architekt.

Znaczący wpływ na sztukę Stefana Krygiera wywarł jego mistrz i przyjaciel Władysław Strzemiński, z którym artysta współpracował m.in. przy realizacjach wystawienniczych, razem opublikowali też pracę teoretyczną „Widzenie gotyku”. Podczas studiów Krygier malował prace nawiązujące do kubizmu i solaryzmu Strzemińskiego. W latach 50. powstały obrazy inspirowane sztuką starożytnego Egiptu, jej dekoracyjnością oraz niezwykłym kunsztem kompozycji, powstały też prace taszystowskie. W latach 60. i 70. Krygier intensywnie zajmował się zagadnieniem przestrzeni, która była obecna w każdym jego dziele, niezależnie od jego charakteru i użytego tworzywa. Nawet płasko malowane obrazy budował iluzyjnie. Poszukiwał formy, która, jak mówił, miała być samą „emanacją przestrzeni”. Chętnie wykorzystywał kształt łuku. W tym okresie skupił się na malarstwie materii, rzeźbie w drewnie i grafice. W następnych latach pojawiły się płaskorzeźby i reliefy polichromowane, pod koniec lat 70. w swych ascetycznych, sterylnie czystych obrazach olejnych artysta nawiązywał do konstrukttywizmu oraz konceptualizmu. Zestawiał ze sobą prostokąty koloru, wielobarwne linie i punkty, aby za ich pomocą wyrazić przestrzeń. W latach 80. stworzył koncepcję obrazów symultanicznych (przeważnie figuratywnych), dla której punktem wyjścia był kubizm, także ceniony przez Strzemińskiego. Ostatni okres aktywności twórczej artysty to powrót do młodzieńczych fascynacji sztuką egipską, odwołań do mistrzów włoskiego renesansu i do dorobku wielkich Flamandów. Stworzył wtedy między innymi serię portretów Strzemińskiego, autoportrety, wizerunki żony. Krygier, uważany za jednego z najciekawszych kontynuatorów tradycji łódzkiej awangardy w Polsce powojennej, odważny eksperymentator, przez całe życie kierował się zasadą zaszezipioną przez Strzemińskiego – liczyć tylko na własny twórczy intelekt i własną wrażliwość, nie ulegać emocjom i intuicji ani żadnym wpływom zewnętrznym.

